

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Brzezinach postanowieniem z dnia 5 lipca 2021 r.:

1. stwierdził, że spadek po W. A. (1) z domu K., córce W. i F. z domu K., urodzonej (...) w L., zmarłej 8 czerwca 2010 r. w B., tamże ostatnio zamieszkałej, nabyli na podstawie testamentu notarialnego z 25 marca 2010 r.

a. córka M. L. (1) z domu A., córka J. i W. z domu K., urodzona (...) w B. oraz

b. syn W. A. (2), syn J. i W. z domu K., urodzony (...) w B.

– każde z nich w udziale po 1/2 części.

2. stwierdził, że spadek po J. A., synu W. i F. z domu R., urodzonym (...) w B., zmarłym tamże 4 maja 2015 r. i tamże ostatnio stale zamieszkałym, nabyli na podstawie ustawy:

1) syn W. A. (2), syn J. i W. z domu K., urodzony (...) w B.,

2) wnuk D. L., syn W. i M. z domu A., urodzony (...) w Z.,

– każde z nich w udziale po 1/2 części.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że W. A. (1) z domu K., córka W. i F. z domu K., urodzona (...) w L., ostatnio stale zamieszkała w B., zmarła tamże 8 czerwca 2010 r. W chwili śmierci była żoną J. A..

W. A. (2) pozostawiła testament notarialny, mocą którego do całości spadku po sobie powołała córkę M. L. (2) oraz syna W. A. (2) – każde z nich w udziale po 1/2.

J. A., syn W. i F. z domu R., urodzony (...) w B., tamże ostatnio stale zamieszkały, zmarł tamże 4 maja 2015 r. W chwili śmierci był wdowcem.

J. A. nie pozostawił po sobie testamentu. Dziećmi J. A. są: M. L. (1) z domu A., córka J. i W. z domu K., urodzona (...) w B. oraz W. A. (2), syn J. i W. z domu K., urodzony (...) w B..

Dziećmi M. L. (2) są: D. L., syn W. i M. z domu A., urodzony (...) w Z. oraz I. K..

I. K. nie ma dzieci.

M. L. (2) oraz I. K. zostały prawomocnie uznane za niegodne dziedziczenia po J. A..

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o złożone w postępowaniu akty stanu cywilnego, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, testament notarialny, a także zapewnienia spadkowe.

Akty stanu cywilnego oraz testament notarialny stanowią dokumenty urzędowe. Ich prawdziwość i rzetelność nie budziły żadnych wątpliwości Sądu, nie były przy tym kwestionowane przez uczestników.

Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie I C 643/18 co do uznania M. L. (2) i I. K. za niegodne dziedziczenia jest w niniejszej sprawie wiążący dla Sądu – co wynika wprost z art. 365 § 1 k.p.c.: orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Tym samym z mocy prawa wykluczone były jakiegokolwiek ustalenia w niniejszej sprawie, z których mogłoby wynikać, że M. L. (2) i I. K. dziedziczą po J. A..

Zapewnienia spadkowe były zgodne zarówno między sobą, jak też występującymi w sprawie dokumentami. Nie były kwestionowane przez uczestników postępowania, zaś odmowa ich potwierdzenia przez M. L. (2) oraz I. K. wynikała nie z zarzutów co do treści zapewnień, ale wyłącznie z powodu niezgadzania się z wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi, wykluczającym je od dziedziczenia.

Zapewnienie W. A. (2) co do dziedziczenia po J. A. okazało się nieprawdziwe w zakresie testamentu i w tym zakresie Sąd nie dał mu wiary, opierając się na treści aktu notarialnego. Jednak nie podważa to jego wiarygodności w pozostałej części, zwłaszcza że sprzeczność nie była wynikiem celowego działania, a zapewnienie znajduje potwierdzenie w pozostałej części materiału dowodowego.

Złożony w sprawie rzekomy testament J. A. okazał się być sfalszowany, co zostało stwierdzone w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie I C 643/18. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie ma wątpliwości, że ustalenia te są prawidłowe. Tym samym rzekomy testament nie mógł być podstawą ustaleń faktycznych.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu, przy czym dziedziczenie z ustawy następuje, jeżeli spadkodawca nie powołał spadkobiercy (np. nie sporządził testamentu) albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 2 k.c.). Dziedziczenie testamentowe wyprzedza więc ustawowe.

W niniejszej sprawie W. A. (2) sporządziła testament notarialny (a więc w sposób dopuszczalny na mocy art. 950 k.c.), którym do całości spadku po sobie powołała córkę M. L. (2) oraz syna W. A. (2) – każde z nich w udziale 1/2.

Ponieważ testament W. A. (2) był ważny, niekwestionowany i jednoznaczny, stwierdzenie nabycia spadku po W. A. (2) nastąpił zgodnie z jego treścią.

W zakresie dziedziczenia po J. A., ze względu na brak testamentu, należało odwołać się porządku dziedziczenia ustawowego.

Zgodnie z art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. J. A. był w chwili śmierci wdowcem, pozostawił dwoje dzieci: W. A. (2) i M. L. (1), którzy dziedziczyliby w częściach równych (po 1/2).

Jednak M. L. (1) została prawomocnie uznana za niegodną dziedziczenia. Uznanie za niegodnego dziedziczenia wyłącza od dziedziczenia zarówno na podstawie ustawy, jak i testamentu. Wola spadkodawcy, bez względu na to, czy była wyrażona w testamencie, czy też nie ma już wówczas żadnego dziedziczenia. Spadkobierca niegodny, zgodnie z art. 928 § 2 k.c., traktowany jest tak, jakby nie dożył otwarcia spadku. Jak zaś stanowi art. 931 § 2 k.c. jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy (w niniejszej sprawie – 1/2), który by mu przysługiwał, przypada jego dzieciom w częściach równych.

Skoro niegodna dziedziczenia M. L. (1) ma dwoje dzieci: I. K. oraz D. L., każde z nich dziedziczyłoby w udziale 1/4 (udział matki podzielony na dwie części). Jednakże I. K. również została prawomocnie uznana za niegodną dziedziczenia. Ponieważ nie ma ona dzieci, przypadający jej udział spadkowy nie może przysługiwać zstępnym, tylko jej bratu – D. L..

Z tych przyczyn Sąd stwierdził, że spadek po J. A. odziedziczyli syn W. A. (2) i wnuk D. L. – każdy z nich w udziale po 1/2.

Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Nie zachodziła więc potrzeba rozstrzygnięcia o kosztach.

Apelację od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2. postanowienia Sądu Rejonowego w Brzeźnach z dnia 15 lipca 2021r. złożyła uczestniczka M. L. (2).

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy poprzez nieuznanie zgłoszonych w trakcie postępowania dowodów w postaci stenogramu rozmowy, płyty CD oraz dowodu z zeznania świadka G. S.;

- nieważność postępowania, gdyż jako uczestniczka postępowania nie miała możliwości obrony swoich praw.

Skarżąca wnosiła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 2 w taki sposób, że wspólnie z W. A. (2) przystępuje do dziedziczenia ustawowego po ojcu J. A. oraz o spowodowanie aby rozprawa o uznanie za niegodną dziedziczenia została otwarta na nowo. Ponadto wnosiła o nieobciążanie jej kosztami postępowania apelacyjnego.

Wnioskodawca W. A. (2) i uczestnik postępowania D. L. wniesli o oddalenie apelacji i wniesli o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez apelującą zarzutu nieważności postępowania przed Sądem I instancji jako najdalej idącego. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, po dokonaniu wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału procesowego, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że postępowanie przed Sądem I instancji, nie było dotknięte nieważnością z przyczyn, o których mowa w treści art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. z powodu pozbawienia uczestniczki M. L. (2) możliwości obrony swoich praw. Skarżąca upatruje pozbawienia możliwości obrony swoich w praw poprzez pominięcie zgłoszonych przez uczestniczkę nowych dowodów w postaci stenogramu rozmowy, płyty CD oraz dowodu z zeznania świadka G. S. na okoliczność, że zamiarem jej ojca było przekazanie jej gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami w zamian za opokę i pochówek po śmierci. Ponadto skarżąca chciała wykazać, że nie zamierzała oszukać swojego niepełnosprawnego brata oraz przedstawić fałszywego testamentu w celu osiągnięcia korzyści materialnej.

W tym miejscu należy wskazać, że w orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, opubl. OSP Nr 3/75 poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, opubl. Prok. i Pr. Nr 5/99 poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, opubl. baza prawna LEX Nr 55517). Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, opubl. baza prawna LEX Nr 424315).

Apelująca upatruje przyczyny nieważności postępowania w pominięciu jej zawnioskowanych dowodów, które zmierzały do ustalenia, że nie jest niegodną do dziedziczenia i winna dziedziczyć spadek po swoim ojcu. Tym samym, zdaniem apelującej, skutek naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa pozbawiona została możliwości obrony swoich praw. Istotnie, Sąd Rejonowy pominął powyższe wnioski dowodowe wskazując jako podstawę art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 4 i 5 k.p.c. Wskazał, że wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie I C 643/18 co do uznania M. L. (2) i I. K. za niegodne dziedziczenia jest w niniejszej sprawie wiążący dla Sądu – co wynika wprost z art. 365 § 1 k.p.c.: orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Tym samym z mocy prawa

wykluczone były jakiegokolwiek ustalenia w niniejszej sprawie, z których mogłoby wynikać, że M. L. (2) i I. K. dziedziczą po J. A..

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższe działanie Sądu Rejonowego było prawidłowe znajdujące oparcie w art. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. Przeprowadzenie tych dowodów było nieprzydatne do wykazania faktu, że skarżąca winna dziedziczyć po swoim ojcu, jak również dowody te zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania. Należy bowiem wskazać, że sens art. 365 § 1 k.p.c. polega na tym, że prawomocny wyrok wydany w innej sprawie swą mocą powoduje, że nie jest możliwe odmienne ocenianie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych i między tymi samymi stronami. Ponadto prawomocnym orzeczeniem związany jest także sąd, który wydał orzeczenie, jak również inne sądy, organy państwowe i organy administracji publicznej. Związanie powyższych organów oznacza, że przy dokonywaniu czynności z zakresu swojego działania organy te zobligowane są brać pod uwagę fakt wydania danego orzeczenia, którego nie mogą zmieniać, ani uchylać, a w przypadku sądów – zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (wyr. SN z 8.3.2010 r., II PK 249/09, L.; wyr. SN z 10.02.2010 r., II PK 212/09, L.).

Określone w art. 365 k.p.c. związanie stron, sądów i innych podmiotów i osób treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez nie, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (wyr. SN z 23.6.2009 r., II PK 302/08, L.; wyr. SN z 15.11.2007 r., II CSK 347/07, L.).

Tak więc prawidłowo Sąd Rejonowy pominął zgłoszone przez skarżącą dowody w postaci stenogramu rozmowy, płyty CD oraz dowodu z zeznania świadka G. S., bowiem dowody te zmierzały do odmiennego ustalenia niż w wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie I C 643/18 co do uznania M. L. (2) za niegodną dziedziczenia, zmierzały bowiem one do ustalenia, że apelująca jest godną do dziedziczenia po swoim ojcu i powinna ten spadek dziedziczyć. Tym samym niezasadny okazał się zarzut nieważności postępowania, bowiem prawidłowo Sąd I Instancji pominął zawnioskowane przez apelującą dowody. Na marginesie należy zaznaczyć, że nawet bezzasadne pominięcie dowodu pozbawia stronę jedynie możliwości udowodnienia jej twierdzeń, nie może natomiast być kwalifikowane jako pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Ponadto należy wskazać, że Sąd Okręgowy rozpoznający apelację uczestniczki nie może stosownie do wniosku apelacyjnego skarżącej spowodować aby rozprawa o uznanie za niegodną dziedziczenia została otwarta na nowo, bowiem nie istnieją takie kompetencje sądu odwoławczego.

Reasumując Sąd Rejonowy wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, w szczególności okoliczność zasadniczą w postaci prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie I C 643/18 w przedmiocie uznania M. L. (2) i I. K. za niegodne dziedziczenia po J. A..

Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z unormowaniami prawa materialnego mającymi zastosowanie w sprawach spadkowych w sytuacji uznania M. L. (2) i I. K. za niegodne do dziedziczenia po J. A. i konsekwencji tego orzeczenia, a to przede wszystkim w świetle art. 928§ 2 k.c. i 931 § 1 i 2 k.c.. Należy bowiem za Sądem Rejonowym wskazać, że spadkobierca niegodny dziedziczenia, zgodnie z art. 928 § 2 k.c., traktowany jest tak, jakby nie dożył otwarcia spadku. Z kolei art. 931 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Skoro niegodna dziedziczenia M. L. (1) ma dwoje dzieci: I. K. oraz D. L., każde z nich dziedziczyłoby w udziale 1/4 (udział matki podzielony na dwie części). Wobec tego, że I. K. również została prawomocnie uznana za niegodną dziedziczenia i nie posiada ona dzieci, przypadający jej udział spadkowy przypada jej bratu – D. L.. W świetle powyższych uwag, zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i jako takie winno się ostać.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Orzeczenie w pkt 2 postanowienia wydano w oparciu o przepis

art. 520 §1 k.p.c. jako generalną regułę postępowania nieprocesowego. Nie było bowiem powodów do przyjęcia zasad szczególnych rozdziału kosztów z dalszych paragrafów powołanego przepisu prawa, skoro postępowanie niniejsze w równym stopniu wyjaśniło sytuację prawną spadkobierców.